TENIS ZAWODNICZY

Hubert Hurkacz w finale w Estoril!

maciej · 6 kwietnia, 2024



Hubert Hurkacz (10. ATP) zagra w niedzielę w finale singla turnieju ATP 250 na ziemnych kortach w portugalskim Estoril. Urodzony we Wrocławiu 27-letni Hubert Hurkacz stanie przed szansą zdobycia ósmego w karierze tytułu mistrzowskiego w grze pojedynczej w imprezie głównego cyklu ATP Tour, pierwszego w turnieju rozgrywanym na kortach ziemnych (Polak ma także w dorobku cztery wygrane turnieje głównego cylku ATP Tour w grze podwójnej). Rozstawiony w imprezie w Estoril z numerem drugim Hubi zameldował się w finale, wygrywając w sobotnim półfinale 6:3, 3:6, 6:3 z Chilijczykiem Cristianem Garinem.

> Finding the target □□@HubertHurkacz | @EstorilOpen | #EstorilOpen pic.twitter.com/6CbMrK7Izt
>
> — ATP Tour (@atptour) April 6, 2024

Ta akcja zakończyła się punktem dla Huberta Hurkacza.

W niedzielę Hubert Hurkacz spotka się z Hiszpanem Pedro Martinezem lub turniejową „jedynką”, Norwegiem Casprem Ruudem (8. ATP).

Polak, który w dwóch poprzednich meczach w Estoril mimo zwycięstw nie imponował sportową dyspozycją, półfinał rozpoczął doskonale. Hubi, po tym jak pewnie utrzymał serwis w gemie zaczynającym rywalizację, już w gemie drugim wypracował szybko trzy break-pointy i wykorzystując trzeci, zdobył break, co już na początku dało mu prowadzenie w secie otwarcia z przewagą przełamania. Chilijczyk miał dwie szanse na rebreak w gemie siódmym, ale Polak po obronie dwóch break-pointów utrzymał jednak serwis i prowadząc 5:2 był już tylko o jeden wygrany gem od zwycięstwa w pierwszym secie półfinału.

Hubert Hurkacz po wybrnięciu z opresji poszedł za ciosem i już w następnym gemie był – przy serwisie rywala – bardzo bliski zamknięcia seta pewnym zwycięstwem, ale nie wykorzystał piłki setowej.

Cristian Gaerin w gemie ósmym jeszcze obronił się przed porażką w secie otwarcia, lecz po następnym gemie, w którym serwował Hubert Hurkacz, set się zakończył wygraną Polaka 6:3.

Cristian Garin nie zamierzał rezygnować i druga odsłona meczu półfinałowego była już inna. Tym razem to Chilijczyk już w gemie drugim zdobył break i, ani razu nie będąc zagrożony stratą serwisu, do końca seta utrzymał przewagę, po 37. minutach wygrywając drugi set 6:3 i doprowadzając do rozstrzygającego seta trzeciego. Po stracie podania

w secie drugim, Hubert Hurkacz nie był w stanie niczego wskórać, w dwóch gemach serwisowych rywala doprowadzając jedynie do remisu po 30. Serwując po zamknięcie seta Cristian Garin nie przegrał już nawet jednej wymiany.



Cristian Garin. Fot. Millennium Estoril Open



Decydująca partia potoczyła się po myśli Huberta Hurkacza. Najlepszy polski tenisista zdobył break w gemie drugim na 2:0 i prowadzenia już nie oddał, choć w dalszej fazie seta na korcie działo się jeszcze bardzo dużo. Chilijczyk już w gemie trzecim nie wykorzystał dwóch break-pointów na natychmiastowe przełamanie powrotne, w kolejnym gemie obronił break-pointa, ale w gemie szóstym raz jeszcze stracił podanie, więc Hubert Hurkacz znalazł się już w sytuacji komfortowej, wygrywał już bowiem w decydującej partii 5:1 z przewagą dwóch breaków na koncie. Cristian Garin w beznadziejnej sytuacji poderwał się jeszcze do walki, zdobył dwa

kolejne gemy, w tym gem siódmy przy podaniu Huberta Hurkacza, gdy ten serwował po zwycięstwo w półfinale, na więcej już jednak Polak przeciwnikowi nie pozwolił.

Serwując po zwycięstwo i awans przy prowadzeniu w decydującym secie 5:3, Hubert Hurkacz przegrał tylko jedną wymianę na 15:15 i wykorzystując już pierwszą piłkę meczową zameldował się w finale gry pojedynczej turnieju ATP 250 w Estoril, w trwającym dwie godziny i jedną minutę półfinale, pokonując Cristiana Garina 6:3, 3:6, 6:3.

W odniesieniu zwycięstwa nie przeszkodził Hubiemu fakt, że zaserwował w sobotę tylko cztery asy, popełniając jeden podwójny błąd serwisowy i był w tym elemencie gry nieco gorszy od Chilijczyka, który zaserwował pięć asów i – tak jak Polak – popełnił jeden podwójny błąd serwisowy.

Hubert Hurkacz wypracował w sumie siedem break-pointów, wykorzystując pięć, Cristian Garin miał nawet więcej bo dziewięć szans na break, ale wykorzystał tylko trzy. Tenisiści rozegrali w sobotę 171 akcji, z których Hubert Hurkacz wygrał 89 (52 procent, zaś Cristian Garin 82 (48 procent).

Hubert Hurkacz i Cristian Garin w sobotnie popołudnie zmierzyli się ze sobą po raz drugi. Wcześniej, w sezonie 2018, spotkali się w kwalifikacjach turnieju wimbledońskiego i wówczas zdecydowanie lepszy okazał się Garin, który wygrał 6:2, 6:2, 7:5.

czytaj także: Hubert Hurkacz wywiązał się z roli faworyta i zagra w półfinale

Krzysztof Maciejewski

Czytaj online i udostępnij:
https://tenismagazyn.pl/hubert-hurkacz-w-finale-w-estoril/